

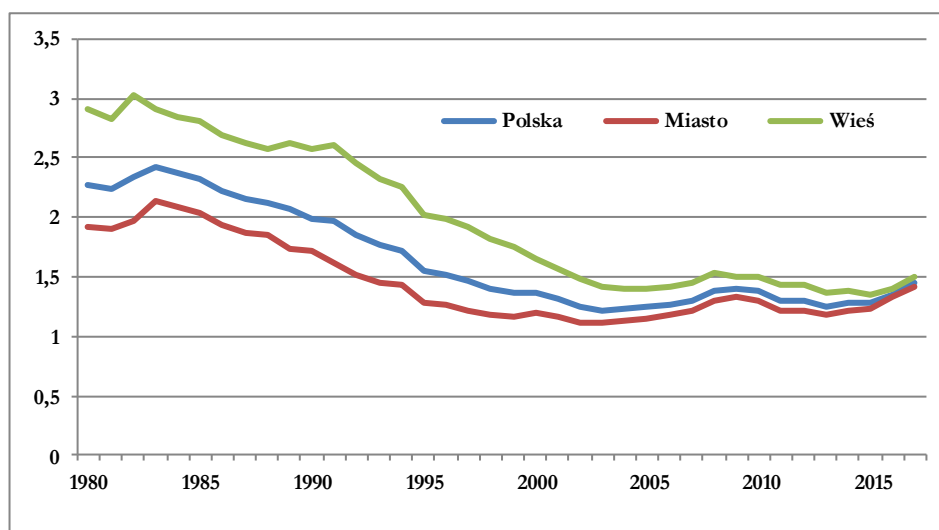


## **Blżej zastępowalności pokoleń.**

### **O przestrzennym zróżnicowaniu zmian poziomu dzietności w latach 2015-2017**

Rok 2017 zapisał się jako pierwszy od roku 2010, gdy na świat przyszło ponad 400 tys. urodzeń. Co więcej, stało się tak w warunkach zmniejszania się liczby kobiet w wieku rozrodczym, a zwłaszcza w wieku najwyższej płodności. Począwszy od 1983 roku do 2003 r. corocznie następował spadek liczby urodzeń, w efekcie czego zmniejsza się z odpowiednim opóźnieniem i liczba młodych kobiet, które mogłyby zostać matkami. Stąd też owe 402 tys. urodzeń przełożyło się na niewidziany od 20 lat współczynnik dzietności równy 1,45 (ostatni raz wyższa wartość, tj. 1,47 odnotowana była w 1997 r.). Współczynnik ten – zwany również współczynnikiem całkowitej płodności – mówi o tym, jaka byłaby przeciętna liczba potomstwa urodzonego przez typową kobietę w warunkach utrzymywania się częstości wydawania dzieci na świat odnotowanego w danym roku. Choć – jak wspomniano – poziom współczynnika dzietności równy 1,45 dziecka na kobietę nie był w Polsce widziany od wielu lat (rys. 1), to wciąż jest to wartość niska, albowiem zapewnienie prostej zastępowalności pokoleń wymaga osiągnięcia wartości bliskiej 2,1 (ok. 2,06-2,07). Wartość ta zakłada nie tylko urodzenie dzieci w liczbie zastępującej rodziców, ale również zrekompensowanie umieralności części dzieci przed rozpoczęciem prokreacji oraz odpowiednią relację między liczbą kobiet i mężczyzn.

Rysunek 1  
Współczynniki dzietności w Polsce w latach 1980-2017



Źródło: Roczniki Demograficzne GUS oraz baza danych GUS Demografia

Współczesna Polska jest bardzo zróżnicowana, jeśli idzie o poziom dzietności, choć jednocześnie w praktyce zanikła obserwowana w całym powojennym okresie różnica poziomu tego współczynnika między ludnością miast i wsi. Owo zróżnicowanie wynika zarówno z rzeczywistych różnic zachowań prokreacyjnych, jak i odzwierciedla czynniki zakłócające pomiar – poziom migracji oraz stopień zaawansowania zmiany kalendarza płodności. W przypadku migracji chodzi o nierównomierną skalę nierejestrowanego (a zatem nieuwzględnionego w badaniach GUS) odpływu młodej ludności z poszczególnych województw. Z kolei w przypadku kalendarza płodności chodzi o uwzględnienie różnego momentu i tempa zmian zachowań demograficznych w sferze rozrodczości, nie wszędzie bowiem w tym samym czasie rozpoczął się proces odraczania momentu wydawania na świat potomstwa (to właśnie tłumaczy najlepiej zanik różnic między miastem i wsią).

W efekcie oddziaływania powyższych czynników zaobserwować można było w trakcie ostatnich dwóch dekad stałe różnice poziomu dzietności w układzie województw (tab. 1).

Tabela 1  
Współczynniki dzietności w województwach w latach 1995-2017

Województwo	1995	2000	2005	2010	2015	2017		
						Ogółem	Miasto	Wieś
Dolnośląskie	1,863	1,467	1,210	1,143	1,207	1,361	1,324	1,431
Kujawsko-pomorskie	2,108	1,665	1,387	1,271	1,249	1,411	1,364	1,471
Lubelskie	2,378	1,805	1,495	1,343	1,257	1,372	1,330	1,400
Lubuskie	2,140	1,694	1,314	1,247	1,253	1,430	1,413	1,451
Łódzkie	1,950	1,535	1,268	1,185	1,260	1,409	1,359	1,482
Małopolskie	2,199	1,710	1,476	1,272	1,320	1,486	1,433	1,518
Mazowieckie	1,999	1,593	1,327	1,253	1,409	1,570	1,538	1,595
Opolskie	1,869	1,385	1,166	1,044	1,124	1,288	1,313	1,260
Podkarpackie	2,456	1,809	1,538	1,288	1,199	1,372	1,288	1,423
Podlaskie	2,381	1,786	1,420	1,257	1,226	1,401	1,419	1,358
Pomorskie	2,117	1,668	1,426	1,352	1,412	1,626	1,526	1,761
Śląskie	1,725	1,402	1,197	1,129	1,258	1,424	1,416	1,450
Świętokrzyskie	2,362	1,755	1,404	1,239	1,181	1,258	1,170	1,316
Warmińsko-mazurskie	2,302	1,753	1,455	1,346	1,228	1,412	1,389	1,433
Wielkopolskie	2,167	1,684	1,395	1,311	1,384	1,579	1,509	1,655
Zachodniopomorskie	2,057	1,630	1,320	1,228	1,218	1,372	1,354	1,397
<b>Polska</b>	<b>2,049</b>	<b>1,611</b>	<b>1,337</b>	<b>1,240</b>	<b>1,289</b>	<b>1,453</b>	<b>1,418</b>	<b>1,493</b>

Źródło: Roczniki Demograficzne GUS oraz baza danych GUS Demografia

Jak łatwo się domyślać, głównie interesować nas w niniejszym opracowaniu będzie to, czy i w jakim stopniu województwa reagowały na bodźce płynące w ostatnich dwóch latach ze sfery polityki społecznej (Rodzina 500+) oraz z poprawy sytuacji na rynku pracy, zwiększające skłonność do posiadania potomstwa. Wspomniana wcześniej odmienna trajektoria zmian odpowiada nie tylko za występujące zróżnicowanie, ale również za to, iż w latach 2016 i 2017 najwyższy wzrost współczynnika dzietności nie został odnotowany tam, gdzie należałoby oczekiwać. Wydaje bowiem się sensowne, iż wzrost ten powinien być najwyższy w tych regionach, gdzie – z jednej strony – występował tradycyjnie wysoki poziom dzietności (dodatkowy strumień środków z programu Rodzina 500+ oraz poprawa sytuacji na rynku pracy powinny umożliwić realizację planów prokreacyjnych), z drugiej zaś strony gdzie płace nominalne są najniższe (a zatem np. świadczenie 500 zł posiada realnie wyższą wartość z uwagi na nie tylko niższe od ogólnopolskiej średniej płace, ale i dostosowany do nich poziom cen). Tymczasem zamiast spodziewanego wzrostu w województwach Polski Wschodniej,

w najwyższym stopniu wzrosła dzietność w województwach o relatywnie dobrej sytuacji w sferze prokreacji i generalnie w miarę dobrej sytuacji gospodarczej definiowanej w kategoriach PKB *per capita* (pomorskie i wielkopolskie) albo w województwach zlokalizowanych na terenie Ziem Odzyskanych (warmińsko-mazurskie i lubuskie) – tab. 2.

Tabela 2  
Przyrosty współczynnika dzietności w latach 2015-2017 według województw

Województwo	Przyrosty bezwzględne			Przyrosty względne (w %)		
	Ogółem	Miasto	Wieś	Ogółem	Miasto	Wieś
Dolnośląskie	0,155	0,148	0,166	12,8	12,6	13,2
Kujawsko-pomorskie	0,162	0,169	0,154	13,0	14,2	11,7
Lubelskie	0,116	0,097	0,132	9,2	7,9	10,4
Lubuskie	0,177	0,174	0,183	14,1	14,1	14,4
Łódzkie	0,149	0,156	0,136	11,8	13,0	10,1
Małopolskie	0,166	0,205	0,123	12,6	16,7	8,8
Mazowieckie	0,161	0,175	0,140	11,4	12,9	9,6
Opolskie	0,164	0,171	0,157	14,6	15,0	14,2
Podkarpackie	0,173	0,167	0,177	14,5	14,9	14,2
Podlaskie	0,175	0,235	0,070	14,3	19,9	5,4
Pomorskie	0,213	0,194	0,234	15,1	14,6	15,3
Śląskie	0,166	0,176	0,129	13,2	14,2	9,7
Świętokrzyskie	0,077	0,078	0,074	6,5	7,1	6,0
Warmińsko-mazurskie	0,184	0,244	0,104	14,9	21,3	7,8
Wielkopolskie	0,195	0,218	0,169	14,1	16,9	11,3
Zachodniopomorskie	0,154	0,192	0,086	12,7	16,5	6,6
<b>Polska</b>	<b>0,164</b>	<b>0,178</b>	<b>0,144</b>	<b>12,7</b>	<b>14,3</b>	<b>10,6</b>

Źródło: obliczenia własne na podstawie bazy danych GUS *Demografia*

Zastanawia zwłaszcza bardzo słaba reakcja mieszkańców Lubelszczyzny i Kielecczyzny, tam bowiem zmiany miały najmniej widoczny charakter. Jednocześnie zaznaczyć należy, iż silniejsze wzrosty widoczne były wśród ludności miast – nieliczne było grono województw, gdzie na wsi uzyskano wyższe przyrosty (5 regionów w przypadku zmian bezwzględnych i 4 w przypadku zmian względnych).

Również i województwa są bardzo wewnątrznie zróżnicowane przestrzennie, jeśli idzie o poziom dzietności. W przypadku badania powiatów trzeba jednak zdawać sobie sprawę z tego, iż w większości te jednostki administracyjne są relatywnie nieduże (większość powiatów ma bowiem do 60 tys. ludności), a zatem w przypadku badania zachowań rozrodczych podatne na zniekształcenia wynikające z relatywnie niskiej liczby urodzeń. Z tego wynikają obserwowane tam często duże i różnokierunkowe zmiany współczynników dzietności z roku na rok.

Tradycyjnie najniższą dzietnością charakteryzowały się najbardziej zurbanizowane powiaty położone w centrum regionu, zwłaszcza powiaty grodzkie. Z kolei najwyższym poziomem dzietności odznaczały się peryferyjnie położone powiaty o wysokim udziale ludności wiejskiej. Te zależności w ostatnich latach uległy pewnej modyfikacji, głównie wskutek widocznej w wielu dużych miastach zwyczajki płodności, jak i tego, iż we wschodniej części Polski w ostatnich latach ludność wsi doświadcza głębszej zmiany wzorca dzietności.

Międzyregionalne różnice w zakresie poziomu dzietności, a przede wszystkim tempa jej zmian są znakomicie widoczne, gdy przeanalizujemy to, kiedy na terenie danego województwa odnotowano w powiatach najniższe poziomy dzietności (tab. 3).

Tabela 3  
Liczba powiatów w których odnotowano najniższy poziom dzietności  
w latach 2002-2017 według województw<sup>1</sup>

Województwo	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017
Dolnośląskie	2	12	2	1	-	-	-	-	-	-	-	8	1	-	4	-
Kujawsko-Pomorskie	-	1	1	4	2	-	-	-	-	-	1	3	2	5	3	1
Lubelskie	1	-	2	-	1	-	-	-	-	1	-	6	5	7	1	-
Lubuskie	3	4	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-	4	1	-
Łódzkie	4	6	3	3	-	-	-	1	-	-	1	-	1	4	1	-
Małopolskie	1	3	1	1	3	-	1	-	-	-	-	4	2	6	-	-
Mazowieckie	7	4	4	4	-	-	-	-	-	-	4	4	4	9	1	-
Opolskie	1	4	4	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	2	-	-
Podkarpackie	-	1	1	-	2	-	1	-	-	1	-	2	5	10	3	-
Podlaskie	-	1	-	1	1	-	-	-	-	1	1	7	1	3	1	-
Pomorskie	5	1	1	2	-	-	-	-	-	-	-	6	-	4	1	-
Śląskie	7	16	4	5	3	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-
Świętokrzyskie	-	-	1	1	1	-	2	-	-	-	-	3	3	2	1	1
Warmińsko-Mazurskie	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	1	6	2	8	2	-
Wielkopolskie	6	5	12	2	-	-	-	-	-	1	2	2	2	2	1	-
Zachodniopomorskie	2	4	-	1	-	-	-	-	-	2	2	2	2	5	1	-
<b>Polska</b>	<b>39</b>	<b>63</b>	<b>36</b>	<b>27</b>	<b>13</b>	<b>0</b>	<b>4</b>	<b>1</b>	<b>0</b>	<b>6</b>	<b>12</b>	<b>56</b>	<b>30</b>	<b>71</b>	<b>21</b>	<b>2</b>

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych GUS *Demografia*

Powyższe dane jednoznacznie wskazują na różnice pomiędzy Polską Zachodnią i Wschodnią, a na dodatek między terenami silniej i słabiej zurbanizowanymi. Tak się bowiem składa, iż – niezależnie od położenia danego województwa – w pierwszej kolejności minimalny poziom dzietności odnotowywany jest wśród ludności powiatów grodzkich i silnie zurbanizowanych, zaś w ostatniej kolejności w peryferyjnych powiatach o wysokim odsetku ludności wiejskiej.

Wspomniana powyżej logika zmian (tab. 3) w znacznym stopniu determinuje dzisiejszą pozycję województw i powiatów, jeśli idzie o poziom dzietności, wskazując, kiedy nastąpił poziom minimalny i od jak dawna następuje odbudowa płodności. Drugim elementem silnie oddziałującym na dzisiejszą sytuację jest „dzieciolubność”, tradycyjny poziom dzietności przejawiający większe lub mniejsze przywiązanie do tradycyjnego modelu rodziny i wzorca płodności, charakteryzującego się również i większą liczbą wydawanego na świat potomstwa. Oba te czynniki – wraz ze wspomnianym wpływem migracji – wpływają na to, iż w ramach regionów i między nimi występuje olbrzymie zróżnicowanie najwyższych i najniższych poziomów dzietności odnotowywanych w powiatach (tab. 4). Choć jedynie w przypadku województwa świętokrzyskiego powiat o najwyższej dzietności odznacza się wartością niższą od średniej krajowej, w opolskim i zachodniopomorskim wartości te są wyższe jedynie nieznacznie.

<sup>1</sup> Z uwagi na powtarzanie się dwukrotnie tych samych wartości w przypadku dwóch powiatów łączna suma powiatów jest o owe 2 powiększona – są to odpowiednio powiat rzeszowski (woj. podkarpackie) i buski (świętokrzyskie), gdzie w obu przypadkach wartości współczynnika dzietności dublowały się w latach 2006 i 2008.

Tabela 4  
Powiaty o najwyższej i najniższej dzietności w 2017 r. według województw

Województwo	Powiaty o najwyższej dzietności			Liczba powiatów z dzietnością 1,65 +	Powiat o najniższej dzietności
	1.	2.	3.		
Dolnośląskie	Wrocławski 1,6851	Milicki 1,5796	Strzeliński 1,5159	1	Wałbrzyski 1,0784
Kujawsko-pomorskie	Rypiński 1,6320	Żniński 1,5970	Brodnicki 1,5513	0	Radziejowski 1,1893
Lubelskie	Łukowski 1,7502	Rycki 1,6329	Łęczyński 1,5563	1	Zamość 1,1081
Lubuskie	Świebodziński 1,5810	Zielonogórski 1,5216	Wschowski 1,4787	0	Żagański 1,3202
Łódzkie	Wieruszowski 1,5609	Rawski 1,5301	Skierniewice 1,5126	0	Łódź 1,3248
Małopolskie	Limanowski 1,7769	Nowosądecki 1,6902	Myślenicki 1,6240	2	Tarnów 1,2080
Mazowieckie	Garwoliński 1,8618	Piaseczyński 1,8021	Przasnyski 1,7495	10	Gostyński 1,2922
Opolskie	Opole 1,5171	Oleski 1,3796	Namysłowski 1,3792	0	Głubczycki 1,1581
Podkarpackie	Ropczycko-sędziszowski 1,5795	Łańcucki 1,5656	Krośniński 1,5138	0	Bieszczadzki 1,1172
Podlaskie	Suwalski 1,6421	Wysokomazowiecki 1,4950	Białystok 1,4946	0	Siemiatycki 1,2071
Pomorskie	Kartuski 2,3262	Wejherowski 1,8900	Kościerski 1,8127	7	Sopot 1,0184
Śląskie	Pszczynski 1,6325	Bieruńsko-łódziński 1,6250	Świętochłowice 1,6117	0	Sosnowiec 1,2400
Świętokrzyskie	Kielecki 1,4267	Włoszczowski 1,3891	Jędrzejowski 1,3570	0	Kazimierski 0,9715
Warmińsko-mazurskie	Ilawski 1,5646	Nidzicki 1,5646	Nowomiejski 1,5203	0	Węgorzewski 1,2078
Wielkopolskie	Poznański 1,8149	Średzki 1,7954	Grodziski 1,7920	8	Konin 1,2477
Zachodniopomorskie	Goleniowski 1,4588	Koszalin 1,4422	Łobeski 1,4390	0	Kamieński 1,2500
Polska	Kartuski 2,3262	Wejherowski 1,8900	Garwoliński 1,8618	29	Kazimierski 0,9715

Źródło: baza danych GUS Demografia

Choć widoczna była zwyżka dzietności i pojawienie się powiatów o wysokim, niewidzianym od lat poziomie dzietności, pamiętać należy, iż w przypadku jedynie 2 województw nie występują żadne powiaty o tzw. najniższej z niskich płodności (*the lowest low fertility*, tj. dzietność poniżej 1,3 dziecka). W pozostałych takie jednostki administracyjne występują, co wskazuje, iż nawet w przypadku względnie jednorodnych kulturowo i gospodarczo obszarów pojawia się duże zróżnicowanie zachowań rozrodczych.

W 2017 r. pojawiło się spore grono powiatów, w których poziom dzietności osiągnął „pryzwoity” poziom. Pod tym pojęciem rozumiem poziom niższy od tego prowadzącego do prostej zastępowalności pokoleń o co najwyżej 20%, zatem co najmniej 1,65 dziecka. Powiatów takich było łącznie 29 i występowały jedynie w 6 województwach, przy czym w większej liczbie w 3 regionach (mazowiecki, pomorski, wielkopolski), które uznać można obecnie za ostoję rozrodczości. Co więcej, pojawił się jeden powiat, w którym odnotowana dzietność była powyżej prostej zastępowalności pokoleń – był to powiat kartuski (2,326). Bliska tego była ludność wiejska powiatu wejherowskiego (1,966) oraz mieszkańcy miast powiatu siedleckiego (1,989), grudziądzkiego (1,967), wielickiego (1,936), średzkiego (1,918) i gdańskiego (1,902). Zastanawia zwłaszcza wysoka dzietność na obszarach powiatów okalających duże i wielkie miasta, która wskazuje chyba na to, iż po fazie osiedlania się tam ludności miast dochodzi do realizacji odraczanej dzietności (przemawia za tym wysoka płodność po 30. roku życia odnotowywana na tych terenach).

Warto zaznaczyć, iż w większości stolic województw wystąpiła w roku 2017 najwyższa od 20 lat dzietność, przy czym np. w przypadku Warszawy od lat 30, a Wrocławia od blisko ćwierćwiecza.

Poszczególne powiaty w różnym stopniu reagowały na występujące w ostatnich latach pozytywne zmiany występujące w otoczeniu ekonomicznym (lepszą sytuacją na rynku pracy definiowaną w kategoriach łatwości znalezienia i utrzymania pracy oraz wysokości wynagrodzeń) i społecznym (program Rodzina 500+, rozwój opieki instytucjonalnej nad małym dzieckiem) – tab. 5.

Tabela 5

Powiaty o największej i najmniejszej zmianie współczynnika dzietności w latach 2015-2017

Województwo	Powiaty o największym wzroście dzietności			Powiat o najniższym przyroście dzietności
	1.	2.	3.	
Dolnośląskie	wrocławski 0,315	średzki 0,291	wołowski 0,238	wałbrzyski (-0,037)
Kujawsko-pomorskie	chełmiński 0,290	golubsko-dobrzyński 0,282	żniński 0,249	wąbrzeski (-0,029)
Lubelskie	świdnicki 0,301	Biała Podlaska 0,285	włodawski 0,247	Zamość (-0,061)
Lubuskie	żarski 0,281	zielonogórski 0,265	sulęciński 0,262	strzelecko-drezdenecki 0,017
Łódzkie	łaski 0,358	zduńskowolski 0,236	rawski 0,218	łódzki wschodni 0,008
Małopolskie	brzeski 0,244	Nowy Sącz 0,240	Kraków 0,219	myślenicki 0,066
Mazowieckie	kozienicki 0,319	sierpecki 0,289	przasnyski 0,245	sokołowski (-0,057)
Opolskie	Opole 0,357	oleski 0,232	namysłowski, nyski 0,223	strzelecki (-0,038 )
Podkarpackie	Przemyśl 0,344	ropczycko-sędziszowski 0,298	Rzeszów 0,249	bieszczadzki (-0,180)
Podlaskie	Łomża 0,306	Białystok 0,280	bielski, sokółski 0,207	siemiatycki 0,026
Pomorskie	kartuski 0,444	bytowski 0,314	chojnicki 0,294	sztumski (-0,114 )
Śląskie	bieruńsko-lędziński 0,327	Piekary Śląskie 0,280	Zabrze 0,264	kłobucki 0,028
Świętokrzyskie	pińczowski 0,151	Kielce 0,146	kielecki 0,104	staszowski (-0,044)
Warmińsko-mazurskie	Elbląg 0,324	nidzicki 0,316	Olsztyn 0,299	węgorzewski (-0,062)
Wielkopolskie	Leszno 0,379	leszczyński 0,347	rawicki 0,285	śłupecki (-0,033)
Zachodniopomorskie	Koszalin 0,360	Świnoujście 0,352	kamieński 0,256	wałecki (-0,061)
Polska	kartuski 0,444	Leszno 0,379	Koszalin 0,360	bieszczadzki (-0,180)

Źródło: Obliczenia własne na podstawie bazy danych GUS *Demografia*



Choć w 16 powiatach wzrost współczynnika dzietności wyniósł ponad 0,3, zdecydowanie dominowały takie, w których miernik ten przyjął wartości z przedziału 0,1-0,2. Wśród powiatów o najwyższym wzroście (tab. 5) znajduje się aż 16 powiatów grodzkich, jednoznacznie potwierdzając wagę wzrostu dzietności w miastach. Jednocześnie w skali kraju wystąpiło 20 takich powiatów, gdzie dzietność w 2017 r. była niższa niż 2 lata wcześniej, z tego w 2 odnotowano najniższy poziom dzietności w okresie pomiaru. Z reguły były to powiaty słabo zurbanizowane i położone peryferyjnie.

\* \* \*

Zapewne w najbliższych latach będziemy świadkami dalszego wzrostu współczynnika dzietności w skali kraju, jak i w skali regionów i powiatów. Oczekiwać można, iż w perspektywie 2-3 lat głównym motorem zmian staną się obszary Polski Wschodniej i Południowo-Wschodniej, odznaczające się obecnie niskimi poziomami płodności. Zaś na dłuższą metę ponownie pojawią się wyraźne różnice pomiędzy dzietnością mieszkanek miast i wsi, prowadząc do silnego wzrostu urodzeń na wsi.

Kończąc niniejsze opracowanie, trzeba wspomnieć o tym, iż realne poziomy dzietności w Polsce i w poszczególnych regionach są wyższe, niż wynika to z szacunków GUS, nieuwzględniających metodologicznych ograniczeń przywołanego wskaźnika. Mają one dwojaki charakter. Po pierwsze, nie uwzględnia on zmian kalendarza zachowań prokreacyjnych, zaś uwzględnienie podwyższania się typowego wieku wydawania na świat potomstwa prowadzi do niewielkiej korekty uzyskanych danych (w trakcie ostatnich 20 lat z reguły o 0,1-0,2, przy czym w ostatnich latach mamy do czynienia z powolnym słabnięciem tego efektu). Po drugie, poziom dzietności obliczany jest z uwzględnieniem ludności *de iure*, a zatem z uwzględnieniem również i tej ludności, która formalnie zamieszkuje w Polsce, choć od lat mieszka w innych krajach. Przy szacunkowej liczbie osób zamieszkujących na stałe poza granicami kraju równej ok. 2 mln – przy czym wśród tej ludności występuje nadreprezentacja osób relatywnie młodych, w wieku reprodukcyjnym – jest to znacząca różnica. W ostatnich latach Polki zamieszkałe poza granicami naszego kraju dokonują rejestracji w Polsce ok. 40 tys. urodzeń, nieuwzględnianych w formalnych statystykach, co jest wskazówką odnośnie do skali utraty potencjału reprodukcyjnego z tym związanego. Nie są to wszystkie urodzenia, jakie mają miejsce poza granicami kraju, albowiem ich rejestracja jest wolną wolą rodziców. Ponieważ nie mamy szczegółowych danych o wieku takich matek, nie możemy – po uwzględnieniu takich urodzeń (na przeszkodzie stoi skądinąd również fakt, iż rejestracja urodzenia w Polsce dokonywana jest niekiedy z kilkuletnim opóźnieniem, w sytuacji gdy rodzice widzą w takim akcie jakąś korzyść) – dokonać zatem przeszacowania współczynnika dzietności. Brak szczegółowych danych o liczbie i strukturze wieku osób mieszkających poza krajem, a formalnie wciąż zaliczanych do jego stałej ludności, uniemożliwia z kolei oszacowanie rzeczywistego współczynnika dzietności.

Choć po dokonaniu korekt wynikających z obu powyższych powodów dzietność osiąga zapewne poziom ok. 1,6-1,7<sup>2</sup>, wciąż jest to wielkość wskazująca na czekającą nasz kraj depopulację i dynamiczne zmiany struktury wieku, zaś żaden region nie odznacza się „urzędową” (tj. wynikającą z badań GUS) dzietnością na poziomie gwarantującym zastępowalność pokoleń. Cieszy choć to, iż w ostatnich latach trochę zbliżamy się do takich wartości, zwłaszcza że w przypadku powiatów różniących się do poziomu zastępowalności pokoleń w niewielkim stopniu (powiaty o dzietności 1,65 i więcej) w rzeczywistości (tj. po uwzględnieniu wspomnianych powyżej ograniczeń) mamy do czynienia najprawdopodobniej z sytuacją bliską reprodukcji prostej.

---

<sup>2</sup> Np. E. Gołata [2016] na podstawie szacunków z NSP'2011 szacuje, iż uwzględnienie podwyższania się wieku w momencie wydawania na świat potomstwa podnosi współczynnik dzietności dla roku 2011 z 1,31 do 1,45, zaś dodatkowe uwzględnienie informacji o liczbie i strukturze ludności przebywającej na stałe poza granicami Polski dodatkowo podwyższa ten wskaźnik do 1,63.

**Literatura:**

- Golata E., 2016, *Estimation of fertility in Poland and of Polish born women in the United Kingdom*, „Studia Demograficzne”, nr 1 (169), 13-38, [http://sd.czasopisma.pan.pl/images/data/sd/wydania/no\\_1\\_169\\_2016/SD\\_1-2016\\_3\\_GOLATA.pdf](http://sd.czasopisma.pan.pl/images/data/sd/wydania/no_1_169_2016/SD_1-2016_3_GOLATA.pdf)
- RRL (Rządowa Rada Ludnościowa), 2017, *Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2016-2017*, ZWS GUS, Warszawa, s. 240, <http://bip.stat.gov.pl/organizacja-statystyki-publicznej/rzadowa-rada-ludnosciowa/publikacje-rzadowej-rady-ludnosciowej/>
- Szukalski P., 2015, *Przestrzenne zróżnicowanie dzietności w Polsce*, „Wiadomości Statystyczne”, nr 4, 13-27, <http://hdl.handle.net/11089/8118>
- Szukalski P., 2015a, „*Dzieciolubne*” obszary Polski, „Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny”, nr 11, 1-4, <http://hdl.handle.net/11089/16052>
- Szukalski P., 2017, *Dzietność w stolicach województw w latach 1990-2016*, „Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny”, nr 10, 1-5, <http://hdl.handle.net/11089/23969>
- Szukalski P., 2018, *Wielodzietność we współczesnej Polsce w świetle statystyk urodzeń*, „Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny”, nr 3, 1-6, <http://hdl.handle.net/11089/24923>